

BIBLICUM ŚLĄSKIE

II EDYCJA

Wykład 31 - Ewangelia według Jana – Rozmnożenie chleba zapowiedzią pokarmu na życie wieczne (J 6,1-21) – część II

3. Czas akcji: zbliżające się święto Paschy - było wiele trawy

Czas akcji zostanie określony na okres przed świętami Paschy. Wydaje się, że jest to zwyczajowy sposób posługiwania się czasem na terenie Palestyny. Rytm życia wyznaczały poszczególne święta i okresy między nimi. Dowiadujemy się, że w miejscu akcji było wiele trawy, co potwierdza okres przed Paschą, ponieważ później trawa usychała lub była wypasana przez stada kóz i owiec.¹

Na święto Paschy składały się właściwie dwie uroczystości: samej Paschy, obchodzonej wieczorem 14 Nisan² na pamiątkę wyjścia Izraelitów z Egiptu, oraz Przaśników (Hag ha-Massot)³, obchodzonych od 15 Nisan⁴ (Kpł 23,6; Lb 28,17), na pamiątkę pierwszego dnia pobytu na pustyni i spożywania na niej chlebów niekwaszonych.⁵ Należy dołączyć do tej uroczystości święto Pierwocin, które wywodziło się ze starej tradycji rolniczej składania ofiary z pierwszych zbiorów. Uroczysty obchód święta pierwocin zaczynało wieczorem 15 Nisan. Wybrani przedstawiciele Sanhedrynu wychodzili z koszem i sierpem na pole zakupione za pieniądze ze skarbca świątynnego za potokiem Cedron (m. Szeq. 4,1), aby zebrać pierwszy snop jęczmienia.⁶ Ten snop przynosili do kapłanów, którzy rytualnie przygotowywali z niego ziarno i mąkę. Należało przygotować jedną dziesiątą efy (jeden issarion). Mąkę skrapiano oliwą. Część spalano na ołtarzu wraz z barankiem, a resztę jako konsekrowaną spożywali kapłani.⁷ Analogiczna tradycja istniała w Egipcie, gdzie król ścinał pozłacanym sierpem pierwszy snop jęczmienia w czasie święta o charakterze dożynek, obchodzonego 11 Pachonos.⁸ Być może właśnie ze względu na tę analogię Filon Aleksandryjski

¹ Por. A. Wikenhauser, *L'Evangelo secondo Giovanni, Il Nuovo Testamento Commentato*, v. IV, Morcellina – Brescia 1962, 169.

² Księga Wyjścia mówi o miesiącu Abib (13,4), który przyjął później nazwę babilońską Nisan. Por. J. Drozd, *Ostatnia Wieczera*, Katowice 1977, 15.

³ Święto Przaśników osobno zostało zaprezentowane w tekstach: Wj 23,14-16; 34,18-26 i Pwt 16,16. Papirus „*Pesach*” z Elefantyny, datowany na 419 r. przed Chr., dowodzi, że w tamtych czasie Pesach i Przaśniki obchodzono już jako jedno święto. Por. E. Gal-Ed, *Księga świąt żydowskich*, Warszawa 2005, 34.

⁴ Data obchodzenia prawdopodobnie ulegała zmianie w miarę ewolucji święta. Por. A. Paciorek, *Najstarsze święta w Izraelu*, w: *Życie religijne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1999, 314.

⁵ Por. J. Drozd, *Ostatnia Wieczera*, dz. cyt., 11n.

⁶ Snop jęczmienia na ofiarę pierwocin powinien pochodzić z ziemi Izraela (m.Men. 10,4).

⁷ Por. S. Mędała, *Ewangelia według świętego Jana*, Nowy Komentarz Biblijny, T. IV/1, dz. cyt., 550.

⁸ Por. A. Niwiński, *Bóstwa, kultury i rytuały starożytnego Egiptu*, Warszawa 1993, 281n.

uważał święto ofiarowania pierwocin za największe święto (Spec. Leg. 2,41.162.176; Somn. 2,75.76).⁹

Święto Paschy mogło być również znane przed wyjściem Izraelitów z Egiptu jako święto nomadów, którzy składali ofiarę z baranka rozpoczynając wiosenne wypasy trzody. Analogiczne święto jest znane wśród Maobitów pod nazwą *dabiha*. Polegało ono na tym, że ich pasterze zabijali zwierzę, zwane przez nich *dabiheb*, przez otwieranie mu żył na szyi i składali je bóstwu na ofiarę. Krwią jego skrapiali wejścia do namiotów, aby ona broniła ich przed złymi wpływami demona niszczyciela i zachowała przy życiu, następnie urządzano ucztę, gdzie spożywano baranka.¹⁰ Podobnie święto Przaśników mogło wywodzić się z tradycji spożywania chleba niekwaszonego w okresie żniw.¹¹ W Kanaanie znane było święto wiosny, odradzania się życia w przyrodzie.¹² Przed rozpoczęciem nowych żniw trzeba było usunąć cały zapas starego zboża, by nie zdesakralizować nowego ziarna przez zetknięcie ze starym.¹³ Święto to obchodzono zatem na początku żniw jęczmienia, które były w ogóle początkiem żniw. Liturgicznym przeżyciem tej idei było spożywanie chleba z nowego zboża, niekwaszonego, wyłącznie z nowej mąki.¹⁴

Przygotowania do Paschy rozpoczynano dziesiątego dnia miesiąca poprzez czynność oddzielenia baranka od stada, by zachować rytualną czystość. Zwierzę powinno być bez skazy, jednorocznym barankiem lub koziołkiem (Wj 12,5), chociaż Pwt 16,2 podaje, że mogło nim być też cielę.¹⁵ Ofiarę paschalną trzeba było złożyć 14 Nisan o zmierzchu (Wj 12,6; Pwt 16,8). Święta paschalne trwały siedem dni (Wj 12,15). W tym czasie wolno było spożywać wyłącznie chleby przaśne, tak że nawet przechowywanie kwasu pod jakąkolwiek postacią było surowo zabronione (Wj 12,15.18.20). Poszukiwanie kwasu w domu rozpoczynano już w wigilię wieczorem, a więc 14 Nisan po zmierzchu (dzień zaczynał się o zmierzchu) należało tę czynność zakończyć do godziny 6 czyli 12 (południe 14 Nisan), a znalezione pokarmy lub płyny należało spożyć, dać zwierzętom lub zniszczyć. Pracować można było do południa w Judei, a w Galilei nie wolno było pracować przez cały 14 Nisan. Od południa 14 Nisan obowiązywał post ścisły: „*W przeddzień Święta Paschy, na krótko przed ofiarą południową, nie wolno nic jeść aż do zapadnięcia ciemności. Nawet najgłodniejsi spośród Izraelitów nie mogą wówczas jeść bez naruszenia przepisów Prawa*” (Pes 10,1; por. pPes 10,1 (172,12)).¹⁶ Ofiarę z baranków zaczynano składać o godzinie ósmej i pół czyli o 14,30. Ofiarę paschalną należało złożyć i spożywać w miejscu wybranym przez Boga (Pwt 16, 5-

⁹ Por. S. Mędała, *Evangelia według świętego Jana*, Nowy Komentarz Biblijny, T. IV/1, dz. cyt., 550.

¹⁰ Por. J. Drozd, *Ostatnia Wieczerza*, dz. cyt., 12n.; S. Wypych, *Pięcioksiąg*, w: Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych, Warszawa 1987, 102.; J. Warzecha, *Dawny Izrael*, Warszawa 1995, 51n.

¹¹ Por. J. Drozd, *Ostatnia Wieczerza*, dz. cyt., 14..

¹² Por. N. Salomon, *Judaizm*, tł. J. Mytkowska, Warszawa 1997, 65.

¹³ Por. C. Schedl, *Historia Starego Testamentu*, t. 2, tł. Stańczyk, Tuchów 1995, 167.

¹⁴ Por. A. Paciorek, *Najstarsze święta w Izraelu*, dz. cyt., 308.

¹⁵ Por. J. H. Hayes, *Pascha*, w: Słownik wiedzy biblijnej, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, Warszawa 1996, 583.

¹⁶ Por. J. Drozd, *Ostatnia Wieczerza*, 26.

7).¹⁷ Miejszem składania ofiary był dziedziniec kapłański. W czasie zabijania baranków śpiewano Hallel Ps 112/113-117/118. Baranka zabijał właściciel, kapłan odbierał tylko krew. Następnie wieszano baranki na hakach i wyjmowano części przeznaczone na ofiarę „cały tłuszcz ogonowy, tłuszcz, który okrywał wnętrzności, oraz cały tłuszcz, który przylegał do nich i obie nerki wraz z tłuszczem, który je okrywa, który sięga do łędźwi, a także i płat tłuszczu, który jest na wątrobie” (Kpł 3,9-11). Nie wolno było łamać kości barankowi (Wj 12,46). Zabitego baranka przynoszono do domu w skórze i przygotowywano go do pieczenia w piecu chlebowym. Następnie przebijano baranka prętem z drzewa granatu i przednie nóżki rozpinano na drugim pręcie, w ten sposób powstawała forma krzyża. Nie wolno było wynosić poza dom żadnego kawałka potraw paschalnych, zwłaszcza mięsa baranka (Wj 12,46). Paschę należało rozpocząć o zmierzchu z 14 na 15 Nisan i zakończyć najpóźniej przed świtem.

W czasie wieczerzy paschalnej, jak wspomniano, spożywano oprócz baranka chleb niekwaszony: „Nie będziesz jadł wraz z nią chleba kwaszonego. Abyś pamiętał o dniu wyjścia z ziemi egipskiej po wszystkie dni swego życia, przez siedem dni będziesz jadł z tymi ofiarami praśniki – chleb upokorzenia, gdyż w pośpiechu wyszedłeś z ziemi egipskiej” (Pwt 16,3). Do picia służyło wino, które spożywano w kielichach o pojemności $\frac{1}{4}$ logu, a więc ok. 0,44 l. Do wina dolewano $\frac{2}{3}$ lub $\frac{3}{4}$ wody.¹⁸ Do posiłku podawano zioła najczęściej o cierpkim smaku, aby przypomnieć o gorzkim losie pobytu w Egipcie. Zatem wśród ziół dominowała dzika sałata oraz cykoria, rzeżucha, gorzka kapusta. Podawano również leguminę owocową (charoset) w skład, której wchodziły figi, daktyle, migdały, a zabarwiona była cynamonem na czerwony kolor, aby przypominać ciężką pracę przy wyrobie cegieł w Egipcie.¹⁹

W wieczerzy paschalnej mogli uczestniczyć tylko ci, którzy byli obrzezani i znajdowali się w stanie czystości rytualnej (Wj 12,44n. 48). W pierwszym i ostatnim dniu powinno się uczestniczyć w zgromadzeniu liturgicznym.

Strój świąteczny powinien tak być dobrany, aby wyrażał gotowość do drogi, ponieważ Pascha przypominała moment wyjścia z Egiptu. „Tak zaś spożywać je będziecie: Biodra wasze będą przepasane, sandały na waszych nogach i laska w waszym ręku. Spożywać będziecie pośpiesznie, gdyż jest Pascha na cześć Jahwe” (Wj 12, 29-36).

Pascha zachowała bardzo starożytny rytuał świętowania w gronie rodzinnym. Mimo, że święto zostało później związane ze Świątynią Jerozolimską, to jednak nadal było obchodzone w gronie rodzinnym. Związanie święta z Jerozolimą mogło nastąpić w czasach Jozjasza, po 622 r. przed Chr.²⁰ Zwyczaj pielgrzymowania do Jerozolimy stał się obowiązkowy po niewoli

¹⁷ Tamże, 16.

¹⁸ Tamże, 37.

¹⁹ Por. E. Gal-Ed, *Księga świąt żydowskich*, dz. cyt., 31.

²⁰ Teksty nakazujące obchodzenie Paschy w miejscu wybranym przez Boga (Pwt 16,2.5-6) przypisuje się czasom Jozjasza. Por. J. Unterman, *Pascha*, w: *Encyklopedia biblijna*, red. P. J. Achtemeier, Warszawa 1999, 901.

babilońskiej. Ze względu na liczną grupę przybywających pielgrzymów umożliwiano obchodzenie Paschy również w miejscowościach położonych wokół Jerozolimy.

Księga Jubileuszów (18,18n) wiąże Paschę z ofiarą z Izaaka, która według autora tej księgi miała przypaść na 14 Nisan.²¹

Szczególne znaczenie nocy paschalnej podkreślano przez fakt otwierania przez kapłanów świątyni zaraz po północy.²² Właśnie po północy oczekiwano w noc paschalną Mesjasza.²³ Z punktu widzenia historycznego, Żydzi w czasie Paschy wspominali czas wyzwolenia z Egiptu, ale wybiegali również ku nadchodzącym dniom, oczekując wybawienia z wszelkiej niedoli w przyszłości. Święto Paschy zatem posiadało szczególny wymiar zbawczego działania Boga, w tę atmosferę wpisuje się Jezusowe przygotowanie do Paschy, która otworzy pełnię zbawienia, czyli przestrzeń życia wiecznego.

Przed świętem Paschy czytano w synagogach teksty przypominające o wielkich dziełach dokonanych przez Boga w czasie wyjścia z Egiptu, między innymi przytaczano teksty o mannie. Pokarm z pustyni już przeminął, Jezus proponuje nowy pokarm, jest nim chleb, który On przygotowuje, zatem uczestniczymy w Eucharystii. Znaczenie tego pokarmu wyjaśnione będzie nam w mowie eucharystycznej.²⁴

4. Rekwizyty:

Pięć chlebów jęczmiennych (πέντε ἄρτους κριθίνους) i dwie ryby (δύο ὀψάρια) oraz dwanaście koszów (δώδεκα κοφίνους) i dwieście denarów (Διακοσίων δηναρίων)

W Izraelu chleb pieczono zwykle z mąki jęczmiennej, rzadziej z dwukrotnie droższej (2Krl 7,1) i dającej lepszy chleb mąki pszennej.²⁵ Chleby jęczmienne, które Jezus rozmnożył, mogą nawiązywać do wydarzenia opisanego w 2Krl 4,42-44, gdzie Elizeusz dzieli dwadzieścia chlebów jęczmiennych między stu ludzi.²⁶ Chleby jęczmienne mogą również sugerować czas zbliżającej się Paschy. Wielokrotnie na terenie Palestyny wiosną panował głód, kiedy kończyły się zapasy z poprzedniego roku, a jeszcze nie było nowych plonów. Żniwa jęczmienia rozpoczynano właśnie w okresie Paschy i z tego zboża składano Bogu ofiarę pierwocin. Chleby przyniesione Elizeuszowi pochodziły właśnie z pierwocin. Według tradycji chleby jęczmienne z nowego ziarna mogły być

²¹ Por. J. Drozd, *Ostatnia Wieczerza*, dz. cyt., 21n.

²² Zob. J. Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, XVIII, 29-30.

²³ Por. B. Poniży, *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, Poznań 2000, 148.

²⁴ Polemikę na temat eucharystycznego znaczenia rozmnożenia chleba przedstawia: C. K. Barret, *The Gospel According to St John an Introduction with Commentary and Notes on the Greek Text*, dz. cyt., 228.

²⁵ Por. Z. Włodarczyk, *Siedem upraw biblijnych i ich symbolika*, Kraków 2008, 36.

²⁶ Por. J. Schneider, *Das Evangelium nach Johannes*, Theologischer Handkommentar zum Neuen Testament, Berlin 1976, 140; F. Porsch, *Ivanovo evandjelje*, dz. cyt., 44n.

spożywane dopiero po święcie pierwocin.²⁷ Tekst może zatem delikatnie sugerować, że Jezus antycypuje ofiarę pierwocin, która będzie obecna w Eucharystii poprzez ofiarę pierworodnego.²⁸

Jan na określenie ryb stosuje pojęcie ὀψάριον. Pojęcie ὀψάριον zastępuje w tym kontekście synoptyczne ἰχθύς (Mk 6,38.41; 8,7; Mt 14,17.19; 15,34.36. Łk 9,13.16).²⁹ Identyczne pojęcie (ὀψάριον) będziemy mieli zastosowane do opisu cudownego połowu ryb w 21,9.10.13. Występuje tutaj rozróżnienie między rybami do spożycia (ὀψάριον), a rybami złowionymi (ἰχθύς). Ryby do spożycia mogą symbolizować prawdę Ewangelii jako pokarm dla wyznawców Chrystusa. Ryby złowione w liczbie 153 mogą oznaczać tych, którzy dzięki tej prawdzie uwierzyli.³⁰

Ryby dla Egipcjan były symbolem ponownego odrodzenia, życia po śmierci.³¹ Dwie ryby mogą oznaczać pokarm w postaci Słowa Bożego składającego się z nauki Starego Testamentu i nauczania Jezusa, które powoli przyjmuje ustalony kanoniczny kształt.³² Kto postępuje według tego słowa, ten karmi się samym Chrystusem i w ten sposób otwiera sobie przestrzeń nowego życia. Pięć chlebów i dwie ryby tworzą cyfrę siedem, która oznacza pełnię. Ewangelista zapowiada pełnię życia jaką otrzymamy w czasie Eucharystii, gdy będziemy spożywać ciało Jezusa i Jego słowo.

Dwieście denarów to około dwustu dni roboczych rolnika najemnego lub niewykwalifikowanego robotnika.³³ Jeśli taką kwotą dysponowała cała wspólnota uczniów, to była ona zaledwie wystarczająca na podróż do Jerozolimy i na mniej więcej tygodniowe utrzymanie w czasie świąt. Dwieście denarów może również oznaczać całoroczne utrzymanie dla ówczesnego robotnika najemnego, ponieważ po odliczeniu świąt, w które nie pracował, tyle mniej więcej mógł otrzymać wynagrodzenia w ciągu roku.

Dwanaście koszków ułomków nawiązuje prawdopodobnie do zwyczaju zbierania pozostałości po posiłkach przez niewolników lub dzieci w domu. W tym przypadku dwunastu uczniów udaje się zbierać pozostałości po posiłku. Zebrane ułamki mogą symbolizować obfitość

²⁷ Por. A. Uterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, Warszawa 2000, 206.

²⁸ W religijności Egipcjan chleb był symbolem życia. W Księdze Umarłych czytamy: „Widzę, jak bogowie wychodzą mi naprzeciw, niosąc siedem chlebów, przeznaczonych dla mnie, dających mi życie” Por. M. Lurker, *Bogowie i symbole starożytnych Egipcjan*, Warszawa 1995, 62.

²⁹ Zob. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski*, Warszawa 1994, 302.

³⁰ Liczba 153 to suma liczb od 1 do 17. Warto zwrócić uwagę, że Pitagorejczycy cenili bardzo takie liczby. Plutarch zauważa, że Pitagorejczycy składali uroczystą przysięgę na liczbę 36 (tetraktys). Odkryli mianowicie, że jest ona sumą pierwszych czterech liczb parzystych i pierwszych czterech nieparzystych: 36=2+4+6+8+1+3+5+7. Liczbą doskonałą była również 28=1+2+4+7+14. W języku hebrajskim literom odpowiadały również liczby. Suma poszczególnych cyfr liczby 153 wynosi 9 (1 + 5 + 3). Cyfrą 9 zapisujemy słowo hebrajskie prawda (אמת) (1+40+400, czyli 1+4+4).

³¹ Por. A. Krzemińska, *Miłość w starożytnym Egipcie*, Warszawa 2004, 96. Stan kapłański i warstwy wyższe i w Egipcie ryb nie spożywały uważając je za zwierzęta nieczyste. Por. H. Owusu, *Symbole Egiptu*, Katowice 2002, 257; M. Lurker, *Bogowie i symbole starożytnych Egipcjan*, dz. cyt., 183. Warstwy niższe ryby traktowały tak jak inne pokarmy i spożywały je w dużych ilościach. Por. P. Johanson, *Cywilizacja starożytnego Egiptu*, Warszawa 1997, 102n.

³² Tomasz z Akwinu interpretował pięć chlebów jako naukę Tory, a dwie ryby jako naukę psalmów i proroków. Św. Augustyn dwie ryby traktował jako figury podwójnej władzy: królewskiej i kapłańskiej, która realizuje się w Chrystusie. Por. Św. Tomasz z Akwinu, *Komentarz do Ewangelii Jana*, § 854.

³³ Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, dz. cyt., 199.

darów płynących z Eucharystii lub gromadzenie wiernych we wspólnocie Kościoła.³⁴ Liczba dwanaście, była świętą w kulcie ofiarniczym Babilończyków, jej wielokrotność była powielana w ofierze chleba.³⁵ W kulcie Izraela pojawia się również liczba dwunastu chlebów pokładnych. Teraz mamy pełne kosze, które się nie wyczerpią, ponieważ piecza nad ich zawartością została powierzona uczniom.

5. Kompozycja: Opowiadanie o cudzie

Podstawowym wyznacznikiem świata przedstawionego w dramacie jest fabuła jednowątkowa, rozwijająca się w pięciu fazach, którymi są: ekspozycja (wyjściowy układ zdarzeń), rozwinięcie (bieg wypadków prowadzący do konfliktu dwóch postaw-racji), punkt kulminacyjny (szczytowy punkt napięcia dramatycznego, w którym konflikt wydaje się nierozwiązywalny), perypetia (nagła zmiana losów bohaterów), rozwiązanie (pomyślne – w komedii, lub niepomyślne w tragedii).³⁶ W kontekście rozgrywającego się dramatu na scenie zbawienia świata zbliżamy się do momentu kulminacyjnego. Po ekspozycji w Kanie Galilejskiej i w Świątyni Jerozolimskiej zmierzamy w kierunku Kafarnaum, co zostało zapowiedziane po weselu w Kanie Galilejskiej (J 2,12). W drodze Jezus prezentuje swoje posłannictwo, ale zarazem narasta konflikt, że środowiskiem żydowskim. Teraz wchodzimy w moment kulminacyjny, gdy Jezus zaprezentuje swoją obecność w Eucharystii, uczyni to poprzez rozmnożenie chleba (J 6,1-15) i wyjaśnienie znaczenie tego wydarzenia w synagodze w Kafarnaum (J 6,59). Następnie wejdziemy w fazę perypetii, które doprowadzą do odrzucenia Jezusa przez Żydów i do rozwiązania wątku dramatycznego w postaci śmierci Jezusa, która okaże się Jego triumfem.

Cudowne rozmnożenie chleba, w bliższym kontekście, zostało wkomponowane w symbol wody i obraz światłości. Znaczenie wody eksponowały: cud w Kanie Galiejskiej (2,1-12), perykopa z Nikodemem (3,1-21), perykopa z Janem Chrzcicielem (3,22-36), perykopa z Samarytanką (4,1-42), cud uzdrowienia chromego (5,1-18) oraz Jezusowa proklamacja w czasie święta Namiotów (7,37-53). Do zrozumienia obrazów związanych z wodą i chlebem potrzebna jest światłość, która sprawia, że potrafimy przenieść się z płaszczyzny naturalnej na płaszczyznę wiary odczytywania znaków i słów Jezusa. Zatem idea światłości wieńczy Jezusowym wystąpieniem w czasie święta Namiotów (8,12-9,41) cykl poświęcony symbolice sakramentalnej. W tym kontekście cudowne rozmnożenie chleba posiada również wymiar sakramentalny, który zostaje wyjaśniony w mowie eucharystycznej (6,22-71).

³⁴ Chleb eucharystyczny jako symbol gromadzenia wspólnoty Kościoła znała pierwotna tradycja (ὡσπερ ἦν τοῦτο τὸ κλάσμα διεσκορπισμένον ... καὶ συναχθῆν ἐγένετο ἐν οὐτῷ συναχθῆτω σου ἡ ἐκκλησία ...) (Didache 9,4).

³⁵ Por. A. Kondracki, *Rytuał ofiarniczy Izraela*, w: *Życie religijne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1999, 206.

³⁶ Por. M. Leyko, *Dramat*, w: *Słownik rodzajów i gatunków literackich*, dz. cyt., 177.

Klamrą spinającą Janową koncepcję teologiczną jest idea znaku. Pierwszy dokonał się w Kanie Galilejskiej (2,1-12) i był początkiem zapowiedzi Eucharystii, kolejny znak również dokonał się w Kanie Galilejskiej (4,46-54) i ukazywał funkcję Słowa Bożego, a teraz jesteśmy nad Jeziołem Galilejskim i w znaku rozmnożenia chleba dotykamy istoty Eucharystii. Wydaje się, zatem że pierwotnie w księdze znaków cud rozmnożenia występował przed rozdziałem piątym.³⁷ Może zatem w ogóle księga znaków była poświęcona znaczeniu rozwijającej się teologii sakramentalnej i została wkomponowana w szerszy materiał teologiczny. W tej pierwotnej tradycji cud rozmnożenia chleba łączono z Jezusowym chodzeniem po jeziorze, co zostało zachowane również w Mk 6,32-51 oraz Mt 14,13-33, ale pojęcie (εὐχαριστήσας) użyte przez Jana występuje w opisie drugiego rozmnożenia chleba Mk 8,6 i Mt 15,36. Czy zatem jest to daleka reminiscencja podwójnej tradycji eucharystycznej sprawowanej przez wspólnotę bardziej związanych z judaizmem oraz wspólnotę otwierającą się na hellenizm?

Opowiadanie o cudownym rozmnożeniu chleba zbudowane jest z elementów narracyjnych i dialogów. Fragment narracji 6,1-4 przedstawia główne postacie, i określa czas i miejsce akcji. Określenie za Jeziołem Galilejskim (Tyberiadzkim) sugeruje krainę zamieszkałą w dużej części przez środowisko hellenistyczne. Uszczegółowienie akcji do wzgórza sugeruje podkreślenie ważności czynności, które się dokonają. Sprecyzowanie czasu akcji wokół święta Paschy zapowiada związek wydarzenia na górze z tym świętem żydowskim. Fragment 6,5-10a jest dialogiem między Jezusem, a wybranymi uczniami Filipem i Andrzejem. Powołanie do dialogu tych dwóch uczniów o greckich imionach sugeruje, że będą oni reprezentowali środowisko hellenistyczne.³⁸ Fragment narracji 6,10b-11 wyjaśnia sens Jezusowej czynności. Jesteśmy uczestnikami uczty, którą przygotowuje sam Jezus. Fragment narracyjno-dialogowy 6,12-13 określa zadanie uczniów zbierania ułomków po uczcie, co może oznaczać zadanie gromadzenia wyznawców we wspólnocie Kościoła (dwanaście koszów). Fragment narracyjno-dialogowy 6,14-15 przenosi z relacji Jezus - uczniowie na relację Jezus – lud. Zgromadzona społeczność wyznaje wiarę: „Ten prawdziwie jest prorokiem, który miał przyjść na świat”.³⁹

6. Cel teologiczny:

W tradycji synoptycznej posiadamy dwa opisy rozmnożenia chleba. Pierwsza tradycja skierowana do środowiska żydowskiego: Mk 6,32-44; Mt 14,13-21 i Łk 9,12-17 używa pojęcia

³⁷ Por. A. Paciorek, *Ewangelia według św. Jana*, (PŚSiNT), Lublin 2000, 99.

³⁸ T. Hergesel sugeruje, że wybór Filipa i Andrzeja do dialogu to wynik ich pochodzenia z pobliskiej Betsaidy. T. Hergesel, *Znaki*, w: *Egzegeza Ewangelii św. Jana. Kluczowe teksty i tematy teologiczne*, red. F. Gryglewicz, Lublin 1992, 390. Sugestia ta nie jest w pełni uzasadniona, ponieważ z Betsaidy pochodził również Piotr, a jednak nie został zaproszony do dialogu przez Jezusa.

³⁹ Znajdujemy się w centrum narastającego konfliktu wokół postaci Jezusa, Ewangelista stosuje rozbudowaną zasadę dramatyczną anagoryzmu, polegającą na rozwiązywaniu konfliktu poprzez rozpoznanie tajemniczej osoby.

zrozumiałego dla tego środowiska (εὐλόγησεν). Określenie to w postaci εὐλογήσας spotykamy również przy opisie ustanowienia Eucharystii w Mk 14,22; Mt 26,26. Druga tradycja skierowana do świata pogan: Mk 8,1-10; Mt 15,32-39 używa pojęcia (εὐχαριστήσας), które wyraża dziękczynienie.⁴⁰ Słowo (εὐχαριστήσας) występuje również u synoptyków w opisie ustanowienia Eucharystii w Mk 14,23; Mt 26,27; Łk 22, 17.19.⁴¹ Posiadamy je również w opisie tradycji słów Eucharystii w 1Kor 11,24.⁴² Zastosowanie przez Marka i Mateusza podwójnych pojęć εὐλόγησας i εὐχαριστήσας świadczy o próbie łączenia dwóch tradycji lingwistycznych dotyczących słów Eucharystii. Paweł podąża już tylko tradycją hellenistyczną liturgii Eucharystii. Ewangelista Jan nie przedstawia nam słów ustanowienia Eucharystii, ale cud rozmnożenia chleba prezentowany jest jako zapowiedź Eucharystii. Jan również, jak św. Paweł, podąża tradycją zrozumiałą dla świata hellenistycznego, używając w opisie rozmnożenia chleba pojęcia εὐχαριστήσας. O ile Marek i Mateusz poszukiwali syntezy tradycji eucharystycznej pomiędzy środowiskiem chrześcijan wywodzących się z Żydów i hellenistów, Paweł i Jan reprezentują już tylko tradycję hellenistyczną.⁴³

Opowiadanie o cudzie kończy się konkluzją, która jest wyznaniem wiary: „*Ten jest prawdziwie prorokiem, który miał przyjść (ὁ ἐρχόμενος) na świat*” (6,14). Tytuł prorok posiadał szczególne znaczenie mesjańskie w środowisku Samarytan i wydaje się pochodzić z tego kręgu wiary. Tytuł „przychodzący” (ὁ ἐρχόμενος) jest bardzo ogólnym tytułem mesjańskim nadającym się do podkreślenia uniwersalnego charakteru posłannictwa Jezusa, co jeszcze bardziej zostało zaakcentowane przez określenie przestrzeni Jezusowego posłannictwa, określonego słowem „świat” (κόσμος).

Cud rozmnożenia chleba, zatem posiada wielowymiarowe znaczenie. Na płaszczyźnie faktu jesteśmy świadkami wydarzenia nakarmienia małą ilością chleba i ryb dużej ilości ludzi, co prowadzi do wiary w Jezusa jako Mesjasza poprzez tytuły: „prorok” (ὁ προφήτης) i „przychodzący” (ὁ ἐρχόμενος). Płaszczyzna faktu przenosi nas w znaczenie symboliczne, w którym rozmnożenie chleba zapowiada Eucharystię, a zgromadzony lud wspólnotę Kościoła.

Konkluzja

Zostaliśmy zaproszeni do spożywania chleba i ryb w czasie zbliżających się świąt paschalnych. Pokarm ten jednak stanie się ciałem i Słowem Bożym po wydarzeniach Paschy, w której Jezus złoży siebie w ofierze. Wówczas ten pokarm będzie dawał życie wieczne, co Jezus

⁴⁰ Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Warszawa 1986, 144.

⁴¹ Por. A. Paciorek, *Ewangelia według św. Jana*, dz. cyt., 100.

⁴² Por. J. Kudasiewicz, *Ewangelie*., dz. cyt., 144n.

⁴³ Wydaje się, że Paweł znał też tradycję wspólnoty wywodzącej się ze środowiska żydowskiego, o czym świadczy użycie pojęcia (εὐλογία) w 1Kor 10,16

wyjaśnia w mowie w synagodze w Kafarnaum (J 6,59). Wydarzenie, w którym uczestniczyliśmy wprowadziło nas w wielkie misterium realizowanym przez Boga, obdarowania ludzi życiem wiecznym. Jakie są zatem warunki otrzymania życia wiecznego? Pierwszym warunkiem jest wiara w Jezusa i Jego dzieło: „*A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne*” (J 3,14-15; por. J 6,47). Następnym warunkiem jest przyjęcie chrztu, Jezus wyjaśnia to Samarytance: „*Kto zaś będzie pił tę wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu*” (J 4,14), oraz Nikodemowi: „*Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego*” (J 3,5). Kolejnym warunkiem jest życie nauką Jezusa: „*Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli kto zachowa moją naukę, nie zazna śmierci na wieki*” (J 8,51). Jezus wyjaśnia, że jest posłany przez Ojca i „*przykazanie Jego jest życiem wiecznym*” (J 12,50). Jakie to jest przykazanie, które Jezus przynosi od Ojca? Odpowiedź słyszymy w mowie pożegnalnej, kiedy Jezus mówi: „*Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie*” (J 13,34). Musimy spełnić jeszcze jeden warunek, który został zapowiedziany przez wydarzenie, w którym uczestniczyliśmy, a więc przez cudowne rozmnożenie chleba i ryb. Jezus wyjaśniając to wydarzenie, mówi: „*Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym*” (J 6,54). Oto droga prowadząca do życia wiecznego: wiara, chrzest, nauka realizowana w postawie miłości i pełny udział w Eucharystii. Tę drogę otworzył nam Jezus w dniu Paschy na krzyżu i zaprosił nas do uczestnictwa w tym wydarzeniu, które uobecnia się w życiu sakramentalnym i postawie miłości. Ewangelista Jan pragnie nam powiedzieć, że życie jest liturgią, której szczytem jest Eucharystia. Zatem uwieńczeniem życia jest pascha, czyli przejście ku pełni życia, w którym już teraz partycypujemy poprzez Eucharystię.